

## BIEŁARUSKAJA

## KRYNICA

PALITYČNAJA, HRAMADZKAJA I LITERATURNAJA HAZETA.

## Adres Redakcyi i Administracyi:

WILNIA, LUDWISARSKAJA 1-19. (Wilno, Ludwisarska 1-19)  
Redakcyja adčyniena ad 9 hadz. ran. da 4 hadz. wieč.

„Biel. KRYNICA“ kaštuje na hod—10 zał., na paŭhoda—

5 zał., na 3 miesiacy — 3 zał., na 1 miesiac — 1 zał.

HAZETA WYCHODZIĆ RAZ U TYDZIEN.

## Cana abwiestak:

na 1-šaj staroncy 30 hr., 2 i 3 — 25 hr., na 4-aj —  
20 hroš. — za radok drobnaha druku ū adnej pałoscy

## Biełaruskaja Akademiya Nawuk u Miensku.

13-ha kastryčnika h. h. Centralny Wykanaŭčy Kamitet i Sawiet Narodnych Kamisaraŭ Biełaruskaj Sawieckaj Socyjalistyčnaj Respubliki pastanawiŭ:

1) Rearhanizawać Instytut Biełaruskajej Kultury ū Biełaruskiju Akademiju Nawuk.

2) Rearhanizacyju skončyć da 1-ha studzienia 1929 h. (da jubileju dzieściachodździa stwareńnia BSSR).

3) Utwaryć Uradowuju Kamisiju ū składzie t.t. Chackiewiča (staršynia), Ihnatoŭskaha, Balickaha, Niekrašewiča i Aršanskaha, jakoj daručyć da 15-ha listapada 1928 h. padać u Sawiet Narodnych Kamisaraŭ na začwierdžańnie stały skład Prezydumu i asabowy skład prawadziejnych siabroŭ Biełaruskaj Akademii Nawuk, a taksama tyja źmieny ū statut Akademii, jakija patrebnы i wyciakajuć z hetaj pastanowy.

Mienskaja biełaruskaja pressa šyroka i z zachapleńniem piša ab hetym akcie. Wialiki biełaruski štodzieńnik „Савецкая Беларусь“ pašwiačaе Biełaruskaj Akademii Nawuk celyja staronki, z jakich wyjaŭlajecca, što pierajmienawańnie Instytutu Biełaruskaj Kultury ū Akademiju Nawuk wyklikana niazwyčajnym rostem Instytutu.

Užo ū 1927 h. wyjaśniajeca, što Instytut Biełaruskaj Kultury ū Miensku wyšaŭ z tych ramak, jakija jamu dawaŭ adumysłowy statut 1924 hodu. Dziela hetaha paŭstaje pytańnie ab rearhanizacyi, u asnowu jakoj byli pałożany pryncypy nowaha statutu I. B. K. z 1927. Wažniejšyja punkty z tahostatutu nastupnyja: 1) zhrupawańnie nawukowa - daśledčych ustanow ū dwuch asnaŭnych addzielach—Addziele Pryrody i Haspadarki i Addziele Humanistyčnych Nawuk z polskim i żydoŭskim nacyjanalnymi sektarami; 2) wybar u prawadziejnyja siabry wysoka kwalifikawanych nawukowych pracauńikoŭ; 3) stwareńnie warunkaŭ dla wystaŭlańnia kandydatur na ūspomnienych siabroŭ; 4) jasnaje wyznačeńnie kiraŭnictwa I. B. K., prawy i abawiazki hetaha kiraŭnictwa i h. d.

Da apošniaha času Inbielkult arhanizawaŭ 17 katedraŭ, 18 samastojnych komisijaŭ, 2 instytuty, 3 muzei i 4 laboratorii.

„Takim čynam — piša praf. Ihnatoŭski—pierajmienawańnie Instytutu ū Akademiju Nawuk jość akt lohičnaha zawiarszeńnia rostu, raźwićcia pracy Instytutu Biełaruskaj Kultury.“

Nia lišnim budzie padać niekatoryja karotkija wypiski sa

staciej našych wučonych adnosna Akademii.

U Nr. 239 „Sawieckaj Biełarusi“ Rektar Biełaruskaha Džiaržaŭn. Uniwersytetu praf. Pičeta piša:

„Biełaruskaja Akademiya Nawuk pawinna stać tym centram, jaki budzie arhanizować nawuku, i ū suwiaz z jakim inšyja nawukowyja ustanowy, jak Uniwersytet, Sielska-Haspadarčaja Akademiya, Wet. Instytut pawinny znachodzićca ū samaj ciasnaj nawukowaj suwiaz i pawieści pracu pa tamu planu, jaki budzie raspracawany Akademijaj Nawuk“.

Prof. Epimach-Šypila:

„Biełaruskaja Akademiya Nawuk stanie puciwodnaj zorkaj dla ūsiaho biełaruskaha narodu. Jana budzie šwiacić jaskrawym ahańkom i dla taje častki Biełarusi, jakaja zaraz nia moža pryńiać udzielu ū budaŭnictwie biełaruskaj kultury, što šyroka razharnuła ū Sawieckaj Biełarusi.“

Niachaj runieje Biełaruskaja Akademiya Nawuk, jak majak biełaruskaj kultury!“

W. Łastoŭski:

„Pracoŭnyja-ž masy Zachodniaje Biełarusi, Biełarusy Łatwii, Litwy, razsypanyja pa Eŭropie i Amerycy, hodna prymuć hety historyčny akt uradu BSSR, majučy jašče adzin čwiordy dokaz, što duchowy centr usich pracouńnych Biełarusau—Miensk“.

S Niekrašewič:

„Daśledčyja-ž pracy Inbielkult, jaho wydawieckaja pradukeyja, jak wynik hetaj pracy, a taksama peŭny kadr wysoka-kwalifikawanych nawukowych pracauńikoŭ, dajuć poŭnuju harantuju, što pierajmienawańnie robicca swaječasowa, i što Biełaruskaja Akademiya Nawuk u poŭnaj miery sprawicca z tymi zadaniami, jakija na jaje ūskładajuca“.

Paet Zmitrok Biadula:

„Biełaruskaja Akademiya Nawuk—heta ździeśnieńnie taho, ab čym nawat nie adważyliśa maryl našy pieśniary časou „Našaje Niwy“.“

\* \* \*

Našy adnosiny da bałšawizmu—wiedamyja. Nia mohuć jany być prychilnymi pieradusim dziela taho, što źjaŭlajemsia ščyrymi demokratami, adkidajem kožnuju dyktaturu, z jakoha-by jana boku nia była. Nichto nia budzie spracacca z tym, što ū Radawym Sajuzie ū praktycy nia istnuje swaboda słowa, druku, zboryščaŭ i sumleńnia. Praca kulturna-aświenaja tam tak-ža skirawana pieradusim na komunistyčnaje ūzhadawańnie hramadzianstwa. Ale ūsio heta nie pawinna nam pieraskadžać być ob'jektyŭnymi i ūmieć adroźniwać ryzykoŭnyja sproby sawieckaha ūradu na hruncie klasawaha zmahańnia ad tworčaj pracy na hruncie nacyjanalnaj kultury. I choć ūlada sawieckaja ūwa-

## NAJBALUČEJŠAJA SPRAWA.

Nadchodziać 10-ja ūhodki adrodžanaj niezaležnaj Polskaj Džiaržawy. Sa špaltau hazetaŭ z publičnych trybunaŭ pal'jucca słowy ab zdabyčach niezaležnaha istnawańnia Polšcy. Buduć wychwalacca zawajawańni na rožnych frontach, a asabliwa na kulturna-aświenym. U dzień radaści polskaje hramadzianstwa budzie staracca schawać u dymie kadzidla tyja prajawy polskaj palityki, jakija ū historyi Polšcy buduć haniebnaj, čornaj staronkaj.

Majem na dumcy dziesiaci hodniaje istnawańnie školnictwa nacyjanalnych mienšaściau ahułam, a školy biełaruskaj ū asobnaści.

Nie pašpieła nad zahonami Polšcy zašwitać zarnica niezaležnaści, nie pašpieła z dušy narodu źniknuć niawolnictwa, a ūžo polskaja „racyja stanu“ wusnami adnaho z tahočasnych prawadyroŭ Polskaj džiaržawy p. Skulskaha zahawaryła: „Za lat 50 Biełarusinów nie będzie“. Hety pryhawar śmierci zapaŭ hłyboka ū pamiać nastupnikaŭ p. Skulskaha i staŭsia nacyjanalnym testamentam Polšcy.

Biełarusy majuć prawa i abawiazak damahacca ad tych, što pryšli na našu ziamlu z aružžam u rukach, šmat jakich čaławiečych prawou, ale pieršym takim prawam i abawiazkam jość damahać swaje rodnej školy, bo szkoła pieradusim budzić šwiedamaje „ja“ narodu, szkoła robić čaławieka hramadzianinam, abudžaje ū adzincy pačućcio čaławieckaj i nacyjanalnaj hodnaści i hwarantuje ū zmahańni za byt, lepšyja warunki ekanamičnaha istnawańnia. Zrazumieli heta dobra Palaki i zatoje nia tolki nie pakryli biełaruski kraj sietkaj našych szkołaŭ, ale začynili tyja, što byli adčynieny ū čaśie akupacyi.

Astaŭlenaje pustoje miesca pakryłaśa husta polskimi szkołami, u jakich dalokija i čužyja nam ludzi ūžo dzieśiaty hod, nakolki mohuć razhawarycca z našymi dziećmi, — starajucca wyrwać z ich biełaruskiju dušu.

Ale kožnuju niesprawiadliwaść u šwiecie palityčnym jość nieabchodnaść niečym apraŭdać. Woś spatykajem zakidy z boku polskaha hrama-

žaje nawuku i kulturu za swajo palityčnaje aružža, to adnak żyćcio dyktuje swaje zakony i Mienskaja Akademiya Nawuk nia škodziacy palityčnym planam bałšawikoŭ, akažycca bia-zumoŭna wialikim zdabytkam usiaho Biełaruskaha Narodu, jaki ūžo wyras da taho, kab ūlada sawieckaja z jaho kulturnymi patrebami wielmi ličyłaśia.

A što-ž robicca dla Biełarusau pad Polščaj?

Adkaz prosty: amal što ničoha!

džianstwa, što masy wiaskowyja nie damahajucca biełaruskaj školy, a znača ūrad polski nia moža nakidywać biełaruskaj školy. Na heta treba adkazać faktam, što biełaruskija wiaskowyja masy niespadziawana dla ūsiaho šwieta i nia hledziačy na toje, što sami najčaćšiej nijakaj školy nie prachodzili — *damahajucca amal usiudy swajej rodnej školy*. I na hetyja masawyja damahańni biełaruski narod atrymliwaje tolki niejki surahat školy ū formie niekalki ūtrakwistyčnych szkołaŭ, tak sabie, dla adčepnaha.

Zhodzimsia adnak na minutku, što biełaruskaja wioska nie damahajucca nijakaj školy. Ci ū takim wypadku tam pawinna być szkoła polskaja? Nikoli. Škoła pawinna mieć tuju wykładowuju mowu, u jakoj hawora miascowa je žycharstwa. Inačaj zadajucca hruby hwałt, jaki hetak niadaŭna adčuwali našy pany pałažeńnia na swajej skury i, na naša niaščaćšcie, ničoha nie nawučyliśa ad taho hwałtu.

Trudna wymahać bolšaj šwiedamaści ad našaha narodu, jakuju jon wykazaŭ pry damahańni rodnej školy. Sotni tych deklaracyjaŭ na biełaruskaj škole, ab jakich školnyja polskija ūlady dobra wiedajuć, pakazali, što nijakaja siła nia zdolna zdušyć hetaha adnaho z najwažniejšych našych imknieńniaŭ.

My mocna wierym, što narod naš ni na minutu nie admowicca ad zmahańnia za swajo šwiatoje prawa mieć swaju rodnuju szkołu. Pieršym abawiazkam kožnaha šwiedamaha Biełarusia niačaj budzie praca nad pašyreńniem dumki ab biełaruskaj škole i padachwočywańnie da niepieraryŭnaha skłađańnie h. zw. deklaracyjaŭ na adčynieńnie rodnej školy. My wierym, što heta zmahańnie budzie ū budučynie najšwiatlejšym uspaminam z našaj ciapierašniaj horkaj sučasnaści. Wierym tak-ža, što pieramoha budzie na našaj staranie.

Prydzie čas, kali čad uzbroyenaha polskaha šowinizmu i nienawiści da Biełarusau — minie, — zatoje ciomnaja staronka polskaj historyi ab dušeńni našaj školy na wieki astaniecca na sumleńni polskaha narodu. *Stal.*

My nia tolki Akademii, my bliska što nia majem pačatkowych szkołaŭ u matčynaj mowie! Zachopny polonizatarski nacyjanalizm, manija džiaržaŭnaj wialikaści tak aślapila polskija ūrady i hramadzianstwa, što jany nijak nia mohuć dahledzić tych ludzkich elementarnych patrebaŭ, jakija kaliści ū dušach polskich ūzhadawali nienawiść i pomstu nad swaimi zaborcami.

Al. S.



## Zahranica ab nas.

U adnej z najwialikšych juhasławianskich literaturnych časopisau „Dom in svet“ (Letnik 41. Številka 7. Ljubljana 15 septembra 1928) Jan Šedivy žmiasciu staćciu, u jakoj prabuje filozofična padyjsi da duży našaha piśmieńnika Jakuba Kołasa. Za padkład swajho dośledu J. Šedivy Źiaŭ Kołasawy „Kazki žyćcia (Wilnia, 1927), dobra pierabraŭ ich i starajecca znajści syntezy dumki Kołasa, analizujućy filozofična matywy „Kazkaŭ“. Ci Źiaŭlasia praca bielaruskaje literatury Juhasławiancu? U całku — tak, ale Ź detalach — nie. Biaručy pad uwahu, što daśledčykam jość čużyniec, jakomu Ź Belhradzie trudna znajści nawat nieabchodnyja mater’jały, nieprawidłowy padychod da niekatarych pytańniaŹ jość zrazumiely. Tut žwierniem tolki Źuwahu na adnu asnaŭnuju pamylku. Aŭtar staćci prabuje Ź adnym miejsy padyjsi da Kołasa z pazycyi: „narodni sovražniki in revolucija“ — heta adno („nacyjanalnyja worahi i rewolucija“). Z hetkaj pazycyi da Kołasa — nia tolki da Kołasa, nawat da Swajaka — nia žbliżyśsia. „Narodni Sovražniki“ i „rewolucija“, — heta nie synonymy. Prynamśia hetak jość dła Kołasa i dła kożnaha Bielarus. 1905 i 1917 hady dła našaha wyzwaleńnia nia jość „narodni sovražniki“. Naadwarot! Staćcia maje Ź sabie hustyja tłumaczeńni palityčnaha stanu Bielarusi ciapier i końčyca damahañniem niezależnaści Bielarusi. Treba adciemić wialikuju pilnaść aŭtara pry studyi tworaŭ Jakuba Kołasa, wypladam jakaje jość mietkija padporki żywymy skazami prawodžanaj dumki Ź staćci. Staćcia cikawaja, jak sproba filozofičnaha razboru literaturnych matywaŭ.

*Hramadźanie - Bielarusy! Pada-  
wajcie deklaracyi na rodnuju školu.  
Wiedajcie, što swaja škola — heta  
najlepšy skarb dła narodu.*

## Ab haspadarcy.

Bolš uwahi.

Bielaruskaja zima — mała haścinna. Usiu chatniuju żywiołu, asabliwa skacinu, niaŭprosna zahaniaje Ź wuzkaju, ciomnuju, časta syruju chleŭnuju zaharadku. Što hetki prysud dla skaciny nia jość witany, bolš jak jasna. Ale što maje rabić? Musić prywykać i choć-by heta jšto niawiedama jak clazka. Za leta bo skacina prywykla da prywolla, čystaha pawietra, sonca, sačystaje trawy, čystaje wady. A Ź chlawie? Miesca — jak tolki akrućcica, zaducha, što čaławieka hatowa aŭ wobmarak kinuć (asabliwa paśla načy), korm... usialaki, wada z zatuchłych sažalak, wiečny zmrok, bo wokny Ź chlawoch dahetul u nas rachujucca, na žal, niečym nadpatrebnym, a da Źsiaho hetaha najbolšaj kary hodnaja niadbalstwa pry dahladzie. Usioroŭna, ci tak dziejceca z niaŭmiełaści, ci niazdolnaści: niaŭmieły musić wučycca, a niazdolny — šukać bolš adpawiednaj sabie pracy. Daŭno bo Źžo minuli tyja časy, kali na artajstwa hladzieli, jak na prypniścia mienš wartych siłaŭ. Sučasnaść nawučyłaś canić artajstwa pawodle jahonaj wartaści, ale j inšyja kładzie jamu wymohi.

Jakija? Być na wyšynie swajej pary! Heta znoča, jak tolki čto moža, musić pastaracca pieradusim ab naprawie choć-by tolki što nazwanych niedastatkaŭ dahladu i adżyŭleńnia żywioły Źimku. Što datyčycca kormu, na žal, sioletni asabliwa hod zdajceca być wielmi ciazkim. Treba zatoje zdwoić rupnaść pry dahladzie: usio čaj budzie jak treba pryhatawana i padana. Zaznačyć tut treba, što żywioła wielmi prywykaje na *staťlu paru* karmleńnia i jaje treba datrymliwać. Asabliwa Ź skaciny dojnaj. Pojła dla skaciny najlepšaj — jość *čystaja wada*. Ale, kali Ź wadzie znajdziecca žmienia muki, — dojka wielmi dobra patraćić być udziačnaj za jaje. Adnosna ciaplyni pojły, dyk najlepšaj jość pojła „letniaja“. I za-šciudžonaj (prosta z studni) i za-haračaj pojły, treba wysčierahacca, asabliwa kali żywioła pierad acialeńniem (ažarabieńniem i h. d.).

Usiakija-ž pamyi i t. zw. „zdarowyja“, buduć zašiody tolki pamyjami i jak pojła susiom nia przyhodna.

Čas ad času, pa mahčymaści *štodnia*, kali tolki pahoda na heta pazwalaje, treba skacinu na hadzinu najmienš wyhnać z chlawia na wolnaje pawietra, a chleŭ miž tym dobra prawietrać.

Hdzie tolki Ź chlawie jość wakno, čaj heta wakno budzie sapraŭdnae, a nia niejkaja biazformnaja dy biazfarbnaja plama. Anu-čami zapchana jano być nia šmieje, a šyby treba wycirać, kab tudaj moh dastacca pramień žyćciadaŭčaha sonca: bo hdzie sonca nia chodźić, tam hościć chwaroba i Źsiakaje niaščasćie, (D. b.).

Ad. Klimowič.

## Z bielaruskaha žyćcia.

Z BIELARUSI PAD POLŠČAJ.

Adwiedziny mahiłaŭ bielaruskich piśmieńnikaŭ. Na zaduši Ź wiačernija hadžiny bielaruskaje hramadźianstwa, asabliwa moładź, adwiedała mahily bielaruskaha paety Kazimira Swajaka i bielaruskaha piśmieńnika Jadwihina Š.

Nowyja knižki. Wyšli z druku dźwie nowyja knižki: „Ružaniec“ i „Zlo i lakarstwa na jaho“, wydańnia „Chryścijskaj Dumki“. Pradajucca Źwa Źsich bielaruskich kniharniach u Wilni. Cana kożnaj knižki 40 hr.

Spektakl-wiečaryna. 4 hetaha miesiaca Ź sali Biel. Inst. Haspadarki i Kultury (Wilnia, Wostrabramskaja 8-1) adbyŭsia spektakl wiečaryna, Źadžany Teatralnaj Sekcyjaj Instytutu. Adyhrana była p’jesa „Nia rozumam ściamiŭ, a sercam“. Spektakl wielmi prajšoŭ udačna.

Lekcyi pry Bielarskim Studenskim Sajuzie. U niadzielu, dnia 11-ha h. m., u sali Bielarskaha Instytutu Haspadarki i Kultury (Wostrabramskaja 8-1) adbuducca dźwie čarhowyja lekcyi z bielarusaznaŭstwa na temy: 1) „Mowa jak mater’jał da historyi“ — pasła d-ra I. Dwarčanina i 2) „Narysy z bielaruskaj etnohrafii“ — ks. A. Stankiewiča.

Pačatak punktualna a hadz. 4 pa paŭdni.

Studenski subotnik. U subotu, dnia 10 ha h. m., u sali Biel. Inst. Hasp. i Kult. (Wostrabramskaja 8-1) adbudziecca čarhowy Studenski subotnik (skoki), Źadžany Bielarskim Studenskim Sajuzam.

Papiaredzić subotnik referat hr. inž. Hužoŭskaha na temu: „Žyćcio bielaruskaha studenstwa na emihracyi“.

Pačatak a hadz. 7-aj wiečaram. „Авадзень“. Pradajucca apošnija *kamplekty pieršaje* bielaruskaje humarystyčnae ilustrowanje časopisi „Авадзень“.

Kaštuje z pierasylkaj 3 zł. 50 hr. Adres: Wilno, Wielka 3 m. 10. Wasilewski.

20 tyja Źhodki literaturnaj pracy Ciški Hartnaha. Wučnioŭski Hurtoł pry Wilenskaj Bielarskaj Himnazii — u subotu, dn. 3 ha listpada, naładziŭ, dzieła Źšanawańnia prypaŭšych sioleta dwaccatyh (1908—1928) Źhodkaŭ literaturnaj pracy bielaruskaha paety Ciški Hartnaha — u sali Wil. Biel. Himnazii Źračystuju akademiju. U prahramu akademii Źwachodzili: 1) referat ab tworčaści Ciški Hartnaha — wielmi paważna apracawany i pračytany wučniem Ad. Tarandaj, 2) deklamacyi wybranych wieršaŭ jubilata i pryświečanych jamu — wučniemi Himnazii i 3) Himnazijalny chor — pad ki-raŭnictwam hr. Šyrmy.

Akademija prašla wielmi Źdať i Źračysta. Na Źwahu zasluhoŭwaje paważnaja i Źmielaja arhanizacyja. Z pasiarod prysutnych pierawažała wučnioŭskaja moładź.

## Z Niezależnej Litwy.

Hadaŭščyna Witaŭta. Jak pišuć litoŭskija hazety, u 1930 h. prypadae 500 hadoŭ ad šmierci wialikaha Litoŭskaha kniazia Witaŭta. Litoŭskaje hramadźianstwa Źžo pačynaje dumac ab tym, kab jak najlepš Źšanawać tak waŭnuju hadaŭščynu.

Estonski chor u Koŭnie. 5 hetaha miesiaca prybyŭ u Koŭnu wialiki estonski chor, jaki składajceca z 100 čaławiek. Chor pajaŭ u dżaržaŭnym teatry i byŭ nadany praz rad’jo. Chor hety istnuje Źžo 15 hadoŭ i wiadamy šyroka Ź swiecie.

Litoŭska - niemiecki handlowy

Uładystaŭ Kazłoŭščyk.

## Ab fizyčnym wychawańni Ź Bielarusau.

(Hladzi „Biel. Krynicu“ Nr. 49)

Tancy (skoki) i charawody. Pierad tym, jak budu apisywać bielaruskija tancy, abznajomimsia z tancami staradaŭnych časoŭ i ich značeńniem Ź staradaŭnych narodaŭ, pieradusim staradaŭnych Hrekaŭ i Rymlanaŭ, dzie jany byli najbolš tady raspaŭsiudžany i mieli hramadzkaje značeńnie.

Taniec u staradaŭnych Hrekaŭ i Rymlanaŭ mieŭ wialikaje značeńnie. Jon byŭ zlučany z relihijaj, tworaćy peŭnuju formu relihijnaha kultu, po-bač z muzykaj i śpiewam. Byŭ miž inšym štukaj, tak, jak mastactwa, reźba i poezija. A dzieła taho, što Hreki Źslo heta ličyli, jak wielmi karyсны wychawaŭcy dziejnik, dyk i taniec staralisia abmiežyć u peŭnyja abawiazkowaja normy. Tancy Ź Hrekaŭ adbywalisia pierawažna na adkrytym miejsy i paasobku, abo charawodami. Hetyja tancy wyjaŭlali jakija-niebudź pierażywańni čaławiečaje duży. Dzieła hetaha taniec hrecki maje čysta mimičny charakter. Jon wyjaŭlae historyčny i skazačnyja wypadki, roznyja stany duży, jak radaść, sum, ka-chańnie, nienawiść i h. p. Jość niekalki widaŭ\*) staradaŭnych hreckich tancaŭ, naprykład: tancy wajennyja, relihijnyja, tancy wykonywanyja Ź čaśie Źračystych abchodaŭ i tancy prywatnaha charakteru. Z wajennyh tancaŭ najbolš wiadamy byŭ „pyrriche“, a najlepšymi tancarami byli spartancy. Charakter tancaŭ na čeś roznych bahoŭ zależyŭ ad natury henych bahoŭ. Naprykład, taniec „geranos“, wykonywany na čeś Appolina, aźnačauśia spa-kojnymi ruchami. Taniec na čeś Kubeli, abo Dionyzosa mieŭ charakter orhijawy. Na čeś Kubyli, bahini fryhijskaj, tancawali pierawažna duchoŭniki pad halaśliwuju arkiestru, padobnuju da siańniaś-niaha jazz-banda. Pry hetym dachodzili da takoha fanatyzmu, što kalečyli samych siebie.

Kabiety mieli taksama swaje tancy — na čeś

\*) Ab hetym kažuć malunki na staradaŭnych hreckich pasudzinach, tworčaś Łukijana i Athenazora, żywučych u epoche rymskaha carstwa i inš.

ich bahoŭ, pryčym taksama dachodzili da roznych fanatyčnych čynaŭ.

Tancy wykonywanyja na roznych uračystych abchodach mieli mieniej relihijnaha charakteru. Da hetych naležaŭ h. zwany cykličny charawod, z jakoha paŭstała hreckaja drama.

Taniec „emmeleia“, wykonywany praz h. zwany trahičny charawod, byŭ supakojny i paważny.

Tancy „kordax“ i „sikinnis“, wykonywanyja Ź kamedyi i dramie, mieli enerhičnyja, chutkija ruchy.

Tancy prywatnaha charakteru, naprykład, na wiasielli, na radzinach, na chawańni niaboščyka i siamiejnych balach, wykonywalisia Ź takim nastroi, jakoha wymahaŭ siamiejny abchod. Adnosna balu, dyk tut tancawali častkowa samyja hości, častkowa adumysłowa prywiedziennyja fachowyja tancory. Inakš uwažali tancy Rymlanie. Jany nie pry-dawali im wialikaha značeńnia, a nawat li-čyli, što nie wypadaje wolnamu čaławieku hetym zajmacca. Uwažali taniec, jak prostuju raz-ryŭku, słužačuju dla zabawy haściej, da ča-cho mieli fachowych tancoraŭ. Najlepšym tancam u Rymlanaŭ byŭ ad času Aŭhusta „pantomim“, jaki byŭ u peŭnaj stupieni niemaj dramaj (Dr. K. Bu-las. Taniec u Greków i Rzymian. Kurjer literacko-naukowy).

Adnosna bielaruskich tancaŭ, dyk jany jość wielmi staryja, i mo’ nawat pachodzić jaśče ad pahanskich časoŭ, kali tancy Źwachodzili Ź žmiej relihijnych abrađaŭ, abo siamiejnych uračystasćiaŭ. Bielarusy majuć wielmi mnoha tancaŭ, na žal, ciapier jany iduć u zaniapad, a moładź naša ciapier achwatniej tancuje nowomodnyja, niaz brydkija i z boku fizyčnaha wychawańnia biaz nijakaje wartaści. Narodnych tancaŭ my majem bolš, čymsia čto inšy, tolki siańnia Źžo jany nia kożnamu jość wiadomy i treba pracy Ź hetym kirunku, kab znoŭ pa-stawić ich na naležnuju wyšyniu.

Našyja prabački zalicili tancy i charawody da relihijnych abrađaŭ.

Treba adciemić, što bielaruskija tancy majuć charakternuju rysu: — jany wykonywajucca pierawažna hramadoj u charawodzie z prypieŭkami, ta-dy, — jak Ukraŭcy i Rastiejcy majuć nachiŭ tancawać paasobku. Čym starejšy bielaruski taniec, tym jon balej žbližany da charawodu, abo nawat da prostaj tawaryskaj hulni z pijańniem.

Tancy, naahŭ dajuć karyść fizyčnuju i wycha-

wačuju. Z boku fizyčnaha jany jość, chacia nia Źsie, himnastykaj noh, wykonywanaj pad tachet mu-zyki, a hetym samym wyrablajućaj rytm. Z boku wychawaŭčaha — tancujućy musić paddawacca peŭnym pryniatym zwyčajam, wučycca džentelmen-stwa i naahŭ musić zachowywać tawaryskija kulturnyja zwyčai. Tut jość mahčymaść spatkacca i przywaita biasiedawać z kachajućaj i kachanjaŭso-baj, z jakoj moža Ź inšych abstyninach nielha by-ło-b spatykacca, abo nie wypadała-b. Aprača heta-ha kożny taniec moźna zaliczyć da tawaryskaje hulni, dajućaj karyść, jak naahŭ hulnia, z boku wychawaŭčaha-hramadzkaha.

Da bielaruskich narodnych tancaŭ i charawo-daŭ zalicajucca: *wierabiej, jaščur, karalewič, padu-šačka, šastok, mak, ciareška, husačok, miacielič, Źučynica, žurawiel, kasar, żyžyk, hapak, taŭkačyki, trasucha, ziaziula, noźnicy, juračka, lawonicha* i bielaruski ślachocki taniec *kadryl*.

Bolšaja čaś wyžskazanych tancaŭ mahla-b być nazwanaj taksama charawodami, abo lepš cha-rowoda-tancami, a nawat bolš-mienš sprawiadliwa moźna-b było nazwać — tawaryskimi hulniami z pia-jańniem. Ja zalicaju ich usich da tancaŭ, adciemi-lajućy, što niekatoryja z ich jość tancami Ź poŭ-nym značeńni hetaha słowa, a niekatoryja — cha-rowoda-tancami.

Wierabiej. Dziaŭčaty stanawiacca Ź kola i biarucca za ruki. Pasiarod kola Źwachodzić chlapi-c — „wierabiej“. Tady Źsie trymajucysia za ruki chodzjać u tachet muzyki i pjauc:

„Jak pajoŭ wierabiej pa šumietničku,

Sabiraŭ, sabiraŭ Źsiu siamiejačku.

Mała nas, mała nas na piecy na chlebieł!

Tut wierabiej nazywaje, kaho sabie wybraŭ. Dziaŭčaty pjauc dalej:

„Jaśče mnie, jaśče mnie — Alonačku treba!“

Iznoŭ pjauc ad pačatku, pakul wirabiej nie žbiare da siebie bolšuju čaś dżiaŭčat. Tady tyja, što zastalisia niawybranymi, kruciacca Ź druhi bok i pjauc: „Jak pašoŭ wierabiej pa šumietničku, ras-kiadaŭ, raźbiwaŭ usiu siamiejačku, mnoha nas, mnoha nas na piecy na chlebieł!“ Tut taksama wie-rabiej nazywaje tuju z dżiaŭčat, jakuju choča ad-dać, a jany pjauc: „Užo mnie, užo mnie Hanulki nia treba!“

Pjauc iznoŭ hetak dalej, aŭ pakul wierabiej nie addaś usich, kaho raniej wybraŭ i h. d.



dahawor padpisany. Dnia 29 minula-  
ha miesiaca ũ Berlinie padpisany li-  
toŭska-niamiecki handlowy dahawor.  
Dahawor padpisali: staršynia niamiec-  
kaj delehacyi Eisenlehr i pasol litoŭ-  
ski Sidzikaŭskas. Heny dahawor maje  
wialikaje značennie haspadarčaje i pa-  
ličyŭnaje.

## Z Polšcy.

**Pasiedžaŭni** Sojmu i Senatu, jak  
my padawali ũ prošłym numary „B.  
K.“ ũžo pačalisia. Pieršaje pasiedžaŭ-  
nie pašla letniaha pierarywu adbyłosia  
31 kastyčnika, 2-hoje 6 listapada s. h.,  
dalejšyja čarhowyja pasiedžaŭni pač-  
nucca 10-ha h. m.

**Zabastoŭki.** Pašla zabastoŭki ũ  
Łodzi, zabastawali partowyja rabotniki  
i Gdyni. Sproby likwidacyi zabastoŭki  
z učasćciem pradstaŭnikoŭ uradu nie  
dali pažadanych wynikaŭ.

**Žjezd abšarnikaŭ z bielaruska-  
litoŭskich ziamiel adbyłsia ũ Warša-  
wie ũ minulym tydni.** Na hety žjezd  
žjechalasia mnoha abšarnikaŭ, prybył  
tak-ža i ministar Niezabitoŭski, katory  
ũ žjezdzie biare ŭdzieł, jak senatar i  
abšarnik Bielaruska-Litoŭskich ziamiel.  
Na hetym žjezdzie pany abšarniki ab-  
hawarywali sprawu ciazaru samaŭra-  
dawych padatkaŭ. Najbolš im nie pada-  
bajecca šarwark, jakoha, jak wieda-  
jem, dasiul pany abšarniki amal su-  
sim nia znali, a za ich i siabie hety  
ciažar musili niasci na swaich pla-  
zach sialanie. Ciapier-ža hety nieab-  
chodny ũ žyćci samaŭradawaj has-  
padarki šarwark razložany na raŭnie  
jak sialanam, tak i abšarnikam. Dyk  
panom abšarnikam i nie padabajecca  
i jany šukajuć sposabu, kab hety šar-  
warkowy ciazar jakkolwiek z swaich  
pleč skinuć. Kali-b udalosia im wy-  
krucicca ad šarwarkawaj pawinnaści,  
to našy darohi i masty, naležačyja da  
samaŭradaŭ, pawinny i nadalaj asta-  
wacca ũ takim stanie, u jakim jany  
jość, abo hety ciazar šarwarkawaj  
pawinnaści zwaliŭsia-b całkom na  
plečy sialanstwa.

## PAŠYRAJCIE „BIEŁ. KRYNICU!“

J a š č u r. Dziaučaty stanowiacca ũ koła  
i ŭzlaŭšysia za ruki chodziać pad tacht muzyki na-  
wokal stajačaha, ebo siadziačaha chłapca i piajuć:  
„Staić (abo siadzić), staić jaščur,

— ładu, ładu!

U arechawym kuście,

— ładu, ładu!

Wočkami pluščyć,

— ładu, ładu!

Parošy točyć,

— ładu, ładu!

Žanicca choča,

— ładu, ładu!

Biary sabie dzieŭku,

— ładu, ładu!

Biary sabie jaščur,

— ładu, ładu!

Oj-ža biełu ruku,

— ładu, ładu!

Za miedziany palec,

— ładu, ładu!

Za załaty pierścień,

— ładu, ładu!

Pry hetym chłapiec, siadziačy ũ kole, chapaje  
i adnej z dziaučat chustku. Piajuć ad pačatku.  
Chustka zrywajecca ad druhoj dziaučyny, pawodle  
wybaru jaščura i h. d. Kali ũsie chustki buduć  
zabrany jaščuram, — dziaučaty piajuć:

„Panok, panok, addaj wianok!

Ja nožki paznabiła, jak za wianočkam

chadzila,

ja swaje ručki pakałola, jak na wianočak

kraski rwała;

ad mamački chawaliasia,

ad tatački tulałasia!“

Jaščur śpiawaje:

„Ja twaim wiankom žar zahrabaŭ,

chatu zamiataŭ,

komini zatykaŭ!“

I addaje pry hetym katoraj - niebudź chus-  
tku. Dziaučaty pačynajuć piać iznoŭ, pakul ko-  
maja nie dastanie nazad swaju chustku.

K a r a l e w i ċ. Dziaučaty stanowiacca ũ koła.

U siaredzinie koła stanowiacca „karalewič“, piera-  
ważna dziaučyna z šapkaj u ruce. Nawokał karale-  
wiča dziaučaty chodziać pad muzyku i piajuć:

## Krywawyja padziei ũ Lwowie

Wyzwalenski ruch u 1918 hodzie ũ listпадzie kaštawaŭ Ukraincam  
dziesiatki tysiać zabitych i raniennych. Tych, što lahli tady ũ mahiłu,  
u abaronie Lwowa, Ukrainski narod prypaminaje ŭračystym światka-  
waniniam.

Dzień 1 listapada siol. h. był dniom nia tolki hetakaha štohodniaha  
świata, ale tak-ža dniom krywi, achwiarau i spustašenniaŭ. Ranicaj byli  
adpraŭleny nabaženstwy ũ cerkwach: Preabraženskaj i św. Jura. Cerkwy  
byli pierapoŭnieny narodom. Pa paŭdni była adpraŭlena na świntary  
ŭ katedry św. Jura panichida. Pa zakančeni słužby Božaj uwieś narod  
z zachopleńniem adšpiawaŭ ukraiński nacyjanalny himn. Kala hadziny  
7 wiečaram, narod pačau wychodzić z świntara katedry św. Jura, kiru-  
jučysia na Horodeckuju wulicu. Tady konnaja palicyja napierła na narod.  
Pačulisia streły. Padali raniennyya strełami i dratawańniem koŭmi ludzi.  
Jość mnoha raniennych, miž inšym i palicyjantaŭ. U tym samym časie,  
kali liłasia kroŭ kala katedry św. Juraha, rušyła wialikaja masa polskich  
demonstrantaŭ u kirunku, dzie miešcicca najbolš ukraińskich ustanowaŭ.  
Tut nastupiła strašnaje spustašennje. Wokny wybity kamieńniami, zniš-  
čany drukarskija mašyny ũ drukarniach „Діло“ i „Справості“. Straty  
abličajuć na dziesiatki tysiać dalaraŭ. Nijama taje ukraińskaj ustanowy,  
kab astalasja nia kranutaj. U prywatnych ukraińskich pamieškaninach  
tak-ža pawybiwany wokny, pry hetym pierapužany dzieci i chworyja žan-  
čyny. Razhromščyki pa wysokich drabinach lazili ũ ukraińskija kamia-  
nicy. Hafoŭnaja ataka polskich demonstrantaŭ žwiarnułasja na ukraiński  
Akad. Dom i tut dajšo da hustoj stralaniny, u jakoj pała mnoha ranie-  
nych, miž inšymi polskija studenty i palicyjanty.

## Z zahranicy.

Niamieččyna pašla sušwjetnaj  
wajny wersalskim dahaworam była jak  
byccam adsunuta ũ kut eŭropejskaj  
palityki, i pieramožcy dumali biez jaje  
kirawać žyćciom u palitycy Eŭropy.  
Tymčasam praktyčnaje žyćcio pakaza-  
ła, što biez Niamieččyny Eŭropie,  
asabliwa pieramožcam Francyi i Anhlii,  
nie zdabrawać. Ciapier Francyja i Anhlii,  
što dalej to bolš, pačynajuć pry-  
chilacca da Niamieččyny, ale Niamieč-  
čyna pakul-što nia wielmi prychilajec-  
ca da ich—niadaŭnych swaich worahaŭ.  
Hetaja dźwie najsiłniejšyja dziaŭžawy  
Eŭropy stracili lasku ũ Amerycy swaim  
marskim dahaworam i choćuć kanieš-  
na ŭwajści ũ supakku z Niamieččynaj,  
bo dobra wiedajuć, što konkurencyja  
z Amerykaj nawat u dźwioch nia wy-  
dziaŭžać, a da taho majuć strach za  
swaje kolonii. Treba wiedać, što žyć-  
cio Francyi i Anhlii biez kolonijaŭ by-  
ło-b nia wielmi wažnaje, bo tam jany  
majuć rynki zbytu swaich tawaraŭ  
i adtuł dastajuć syr'jo. A kali-b Ame-  
ryka razbudawala swaju flotu adpa-

wiedna da swajho kapitału, — to jany  
prapali-b. Adziny ratunek dla siabie ba-  
čać henyya dźwie pryjacielki ũ supac-  
cy z Niamieččynaj znajuć, što maju-  
cy za saboj niamieckuju techniku—nie  
bajalisia-b cełaha światu. Kab choć  
krychu padabacca Niemcam, anhlii-  
skija i francuskiya palityki zahawaryli  
ab aswabadžeńni z pad akupacyi Nad-  
renii, ab žmienšaŭni Niemcam rataŭ  
spłaty kantrybucyji.

I tak patrochu Niamieččyna wy-  
rastaje ũ siłu.

U Karaleŭcu (Kenigsbergu) ad  
dnia 3 listapada siol. h. adbywajucce  
pierahawory miž Litwoj i Polščaj. De-  
lehacyi abiedzwiuch dziaŭžawaŭ tałku-  
juć usio ab tych-ža samych sprawach,  
ab jakich hawaryli wiasnoj tam-ža —  
ũ Kienigsbergu — ũ Waršawie i Koŭ-  
nie. Pakulšto sprawa ŭpierad nie pa-  
soŭwajecca i trudna spadziawacca, kab  
pamysna končylisia i hetaja pieraha-  
wory.

U Francyi ũ miešcie Piensi ad-  
byłosia światkawańnie z pryčyny ad-  
kryćcia pamiatnika ũ čeść h. prem'jera  
Komba. Henaje swiata adbyłosia nie

pašwiatočnamu, bo ũ hety dzień na wu-  
licach miešta paliłasia ludzkaja kroŭ.  
Komb był wialikim woraham staroŭ-  
nikaŭ rojalistaŭ (prychilnikaŭ ma-  
narchii). Ciapier swiata heta  
wykarystali jany, protestujućy protiŭ  
budowy Kombu pamiatnika. Hrupa  
maładych ludziej, byccam choćuć zla-  
żyć wianok, prybližilasja da pamiatnika.  
Toj, katory nioš wianok, zamiest zla-  
żyć jaho, wyniaŭ małatok i z usiej siły  
ŭdarył im pa statui Kombu. Miž hetaj  
hrupaj maładych ludziej i žandarme-  
ryjaj pačalasja bojka, padčas jakoj 1  
zabity i 3 raniennych. Aryštawana 30  
asob.

U S. S. R. R., jak my ŭžo pa-  
wiedamlali, u komunistyčnaj partyi za-  
rysawaŭsia nie nažarty opozycyjny ki-  
runak protiŭ radykalizmu Stalina. Za-  
hraničnyja hazety pišuć, što da pra-  
hramy opozycyjnaha kirunku prychilna  
adnosiacca masy biezpartyjnyja i što  
opozycyja heta damahajecca swobody  
druku i arhanizacyi, a tak-ža wolnaści  
wybaraŭ u sawiety.

## Fr. Hryškiewič.

### Rečka.

Nad rečkaju pawiła chmaraju imhla  
i rečka ũ imhle płyła, uściąg płyła.

Nahnułaŭ u imhle nad rečkaj traścina  
i zdawalasja zdalok, što rečki ŭžo  
[ni ma.

Widnieŭsia ũ-šyr i ũ-douž abniaty  
[chmaraj łuh  
I čuć było z imhly zynčeńnie wodnych  
[much.

I kožnaj nočy lysy miesiac čuŭ adtuł  
Žywoje sonca rečki: bul, bul, bul, bul.

Na nieba Sonca-Žar kameta pryplýła,  
Nad rečkaju zradziela nočnaja imhla.

I wietryk absušyŭ nawokał uwieś łuh,  
Zahinuła ũ im zynčeńnie čornych  
[much...

U wośmaj doždžyk zliŭ i rečka z  
[bierahoŭ  
Lije, lije j lije da łuhawych krajoŭ.

I čuje Sonca-Žar hramowy homan stuł,  
Zahawaryŭ uwieś łuh: bul, bul, bul.  
1928 h.

„Caroŭ syn, karalewič,

pry horadzie chodzić,

pry horadzie chodzić,

šapku ũ rukach nosić.

A šapačku nosić,

niawiest wyhladaje —

caroŭ syn, karalewič,

stupaj siudy ũ horad!

Stupaj siudy ũ horad,

miłaj pakłanisia;

miłaj pakłanisia,

z miłaj abnimisia,

z miłaj pacalujsia!“

Pry hetym dziaučyna, stajaŭšaja ũ kole, wy-  
biraje sabie kaho-niebudź z koła i całuje. Pacała-  
wanaja biare šapku i jdzie ũ koła i h. d.

P a d u š a ċ k a. Chłopcyy i dziaučaty stano-  
wiacca ũ koła, pabraŭšysia za ruki. Adnaho, abo  
adnu stawiać pasiarod koła i chodziačy piajuć  
u tacht muzyki:

Padušački, padušački,

dy ũsie puchawyya,

małodački, małodački,

dy ũsie maładyja;

kaho lublu, kaho lublu,

taho pacaluju,

puchowuju padušačku

tamu padaraju“.

Prapiajušy heta, jany, a za jeju i ũsie dziauč-  
aty—piajuć hetuju pieśniu iznoŭ ad pačatku; pry  
hetym, stajaŭšaja ũ siaredzinie koła pačynaje pie-  
rakručywacca cierz ruki z tymi, što stajać u kole.  
Kali jana pierakrucicca z usimi, dyk na jaje miesca  
idzie druhaja, chodzić tam i piaje:

„Šeść dzion małaciła,

šastok zarabiła;

sama sabie dziwawala,

što tak mała zarablala“.

Prapiajušy heta, jana, a za jeju i ũsie dziauč-  
aty—piajuć hetuju pieśniu iznoŭ ad pačatku; pry  
hetym, stajaŭšaja ũ siaredzinie koła pačynaje pie-  
rakručywacca cierz ruki z tymi, što stajać u kole.  
Kali jana pierakrucicca z usimi, dyk na jaje miesca  
idzie druhaja i taksama piaje:

„Šeść dzion małaciła i h. d.

M a k. Usie stanowiacca ũ koła, biaručysia za  
ruki, a adzin uwachodzić u siaredzinu koła. Nawokał  
jaho ũsie trymajucysia za ruki chodziać i piajuć:

„A pasieju ja mak

dy na dalinie,

a wy-ž, maje makawački,

załatyja hałowački,

stańcie ũ rad, —

jak mak“!

Pašla zatrymoŭwajucce i pytajucca ũ taho, što  
ũ kole: „Ty harau na mak“? — „Haraŭ!“ — Tady  
iznoŭ chodziać u koła i piajuć toje - samaje, što  
raniej pialali. Skončyŭšy, zwaračywajucce z inšymi  
pytańniami, i piajuć:

„A pasieju ja mak i h. d.

Z i a z i u l a. Stanawiacca ũ koła trymajucysia  
za ruki. Dziaučyna — „ziaziula“ pierabiahaje pad  
ruki kožnamu ũ kole, a jaje pry hetym adzin  
z chłapcoŭ lowić. Usie inšyja trymajucysia za ruki  
chodziać u koła ũ tacht muzyki. Kali chłapiec zło-  
wić ziaziulu, dyk na jaje miesca jdzie druhaja zia-  
ziula i druhi chłapiec, a pieršyja stanowiacca  
ũ koła i h. d.

N o ž n i c y. Kladucca na ziamli dźwie pałki  
na-kryž. Para tancujučych pad tacht muzyki chodzić,  
abo pieraskakiwaje miž pałożanymi pałkami, tak,  
kab nie čapać ich nahami.

T r a s u c h a. Heta jość polka, jakuju Biela-  
rusy jnakš tancujuć, imienna nia tak żywa, jak  
Palaki, a bolš paważna rožnaja spakojna. Pry hetym  
achwatna śpiawajucce roznyja prypeŭki.

J u r a ċ k a. Tancujučyja stanawiacca para za  
paraj, a adzin, jaki nia maje pary i nazywajecca  
„Jurkaj“, stanawicca na-suproć usich, twaram da  
ich. Pašla pad tacht muzyki tancujuć u koła para  
za paraj, a Jurka, žwiernienny twaram da tancuju-  
čych, wiadzie taniec. Kali Jurka chłaśnie ũ dałoni,  
dziaučyna pieršaje pary jdzie da jaho, a dziaučyna  
druhoje pary jdzie da chłapca, što byŭ u pieršaj  
pary i h. d. — tak, što toj, jaki byŭ astatniaj paraj,  
zastajecca biez dziaučyny i jość Jurkaj. Jon tak-  
sama, jak pieršy, wiadzie taniec i kali chłaśnie  
ũ dałoni, dyk pary mianajucce i astatni stanawicca  
Jurkaj i h. d.

Pašla, na znak Jurki, tancujučyja robiac koła,  
stojacy para za paraj. Jurka tady jość ũ siaredzinie  
koła. Na jaho plečy i haławu kladuć dziaučaty,  
a pašla i chłapcy ruki i pad tacht muzyki chodziać,  
trymajucy ruki na haławie, abo plačach Jurki; pry  
hetym piajuć:



## DŹWIE SCENY.

**w. Prudniki-Jamki, Pastauskaha**  
pawietu. U našych wakolicach bielaruskaja nacyjanalnaja świedamaść šyrycca nie pamału. Uzhadawalnicaj bielaruskaj świedamaści źjaŭlajecca ŭ nas

# „KULTURA“ ASADNIKAŮ.

Dastali jany drewa na budoŭlu, ale zaraz-ža jaho „spuścili”, bo kažuć — daloka wazić nie aplačywjajecca — na ŭsio musić być wyrachawańnie, a chaty sabie pabudawali z starych čatyroch- calowych doščak, wybranych z naśc- ładu darohi, pa jakich Niemcy jeździli sa dwa hady i našy sialanie hadoŭ z piatok. Hetyja swaje kletki-chaty ab- mazali hlinaj. Doždž hetuju hlinu ab- myŭ i ŭ chatach — choć waŭkoŭ haniaj. Panabirali hetyja siejbity „zachod-

Dyk wot jakaja asadnickaja „kultura“!

pole prawić, pakidajucy Ź chacie  
4-ch dziaciej, padrostkaŹ. Kali jana  
wiarnulasia da chaty, — dziaciej nie  
znaŹa doma, tolki paŹniej znaŹa ich  
wisleŹuŹych na strasie nia Źywyimi. Pa-  
Źla Źledstwa okazulasia, Źto dzieci byli  
pawieŹany dwuma bratami niaboŹycka

## Z Wilni.

**Wilejszysowa wyjechała ũ Ame-  
ryku.** Wiedamaja ťyroka ũ Wilni swaim pa-  
trytazymam Litwinka p. Amila Wilejszysowa  
niadaŭna pakinuła Wilniu i wyjechała ũ Ame-  
ryku zbirać achiwary na lituťskija praťwie-  
nija sprawy. Biaručy pad uwahu paważny  
wiek hetaje osoby — treba adznać, ťto pa-  
dobnija čyny spraduŭny warty dźwiŭ!

Przykład, dzie zababon zmuśaje Bielarusa hartawacca da choładu: kab koni nie rabili letam škody, treba nieraad Kaladami ŭ časie Kućci wyjści ŭ sad bosa-mu,—tamu, chto budzie paŭwić kaniej,—i ŭ sadzie sputać niekalki drewaŭ. Jak wiedame, prabyć bosa-

Nowarodžanamu ūsie žadajuć jaknajlepšaha, ale redka kali jamu dajuć chacia aby-jakija wyhady. Matka-Biełarуска sialanka, jakaja časam wydała bolš dwaccaci dzieciej, lepš dahladaje ich tolki ū pieršyja miesiacy, pašla, — kali dziecia čuć samo chodzić, — matka što-raz to mienš im zajmajecca, bo nia maje na heta času. Dziecianio, ci zimoj, ci letam, aprača saročki, redka kali maje na sabie što inšaje. U takoj wopratcy chodzić, a mo' nawat jašče tolki počaje pa padlozie, abo pa hołaj ziamli, jak heta jašče časta jość u biełaruskaj chacie. Hetkim

(D. b.)

*Abawiazkam kožnaha šwiedamaha čytoča „Bieł-  
Krynicy“ jošć uwažna čytać samomu i druhich za-  
achwočywać da čytaŋnia swaju rodnuju hazyetu.*